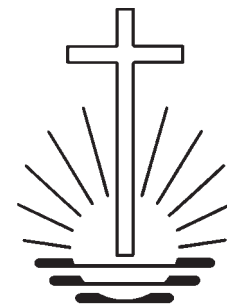


Nasza Rodzina



czasopismo kościoła nowoapostolskiego



Pokonać wątpliwość!

W Ewangelii Marka jest mowa: „*Na koniec ukazał się [Zmartwychwstały] jedenastu uczniom, gdy siedzieli u stołu, i ganił ich niewiarę i zatwardziałość serca, że nie uwierzyli tym, którzy go widzieli zmartwychwskreszonego*”. Sceptycyzm więc istniał też nawet wśród jedenastu apostołów. Nie pojmowali doniosłości wydarzenia. Zgodnie z relacją Ewangelii Marka, Pan po swoim zmartwychwstaniu w wielkanocny poranek ukazał się Marii Magdalenie, a następnie „*ukazał się w innej postaci dwom z nich, gdy szli do wsi*”. Zatem byli to ci, którzy widzieli Zmartwychwstałego, a którym nie uwierzyło jedenastu. Pomimo to Pan nie porzucił apostołów ani też długo nie rozprawiał na temat ich niewiary i zatwardziałości serca, ale odsunął to na bok i udzielił pełnomocnictwa: „*Idąc na cały świat, głoscie ewangelię wszystkiemu stworzeniu*”. Pełnomocnictwo to obowiązuje do dziś.

Może się zdarzyć, że wzbudzają się myśli zwątpienia i niewiary. Nie sposób temu przeszkodzić. Żyjemy w świecie, w którym wszystko chce się pojąć racjonalnie i uzasadnić ludzkim rozumem. Odnosi się to również do wydarzeń biblijnych, jak i faktu zmartwychwstania. Odczuwamy w tym względzie, że istnieje wiele wątpliwości, że wiele się kwestionuje i próbuje interpretować inaczej. Takie myśli docierają też do nas. Choć nie zajmujemy się tym, co inni odczuwają, to jednak żyjemy na świecie i nieraz być może rozmyślaliśmy, czy Pan dziś objawia się poprzez swoje Słowo. Pan zna takie myśli! Usuwa je swoim Słowem. Nie patrzy na nasze słabości i niedoskonałości nawet wtedy, gdy przychodzą wątpliwości. Pan nie osądza, ale chce nam dać siłę, abyśmy to wszystko pokonali i się z tym uporali.

Któż już nie miał wątpliwości? Być może nie w sposób elementarny, jeśli chodzi o Pana, ale zdarza się nieraz, że budzi się jedno lub drugie pytanie, które wywołuje westchnienie: „*Miły Boże, czy to wszystko musi tak być, co dziś przeżywamy?*”. Jak sobie radzimy z takimi myślami? Czy pozwalamy, aby wątpliwości nas drażniły? Czy takie myśli zagnieżdżają się w sercu? Czy szuka się jeszcze potwierdzenia swoich wątpliwości u innych? Wtenczas byłoby niebezpiecznie!

Gdy jednak się prosi: „*Miły Boże, dodaj mi siłę, abym się z tym uporał i pokonał wątpliwości, wtedy Pan wysłuchuje takie modlitwy i daje nową odwagę*”.

Skierujmy więc nasz wzrok do przodu, ku przyszłości: Pan przyjdzie! Sprawi też ten dzień, w którym przeżyjemy zmartwychwstanie.

(Wypowiedzi Głównego Apostoła)

Z okazji Zielonych Świątek 2012
w Kolonii zgromadziło się prawie 70
apostołów i apostołów okręgowych





Przed uroczystością upoważnienia Główny Apostoł Wilhelm Leber kieruje kilka słów do przyszłego głównego apostoła pomocniczego Schneidera (zdjęcie z lewej) oraz serdeczny uścisk po życzeniach błogosławieństwa z okazji upoważnienia (zdjęcie z prawej)

Wzniosłe święto Kościoła Nowoapostolskiego w 2012 roku miało większy wymiar niż pierwotnie planowano. Na międzynarodowe spotkanie z okazji święta zesłania Ducha Świętego do Kolonii przybyli nie tylko wszyscy apostołowie z Europy, ale też wszyscy apostołowie okręgowi z całego świata – i to z dobrego powodu.

Nabożeństwo zielonoświątkowe w Kolonii - Niemcy

Transmisja tegorocznego nabożeństwa zielonoświątkowego Kościoła Nowoapostolskiego okazała się dotychczas największą: Ponad 1,5 mln wiernych w 100 krajach na pięciu kontynentach skorzystało z transmisji uroczystości, która odbyła się w wielkiej hali Centrum Kongresowego w Kolonii. Tę liczbę zwiększa jeszcze niezliczona ilość ludzi w Afryce, która przeżyła uroczystość transmitowaną przez radio. Duża frekwencja w Kolonii, jak i w innych kościołach na świecie nie była przypadkowa. Główny Apostoł Leber wcześniej zapowiedział, że na nabożeństwie 27 maja br. powoła głównego apostoła pomocniczego. Takie wydarzenie po raz ostatni miało miejsce za czasów Głównego Apostoła Hansa Urwylera, który udzielił takiego upoważnienia apostołowi okręgowemu Richardowi Fehrowi.

Przed Bogiem i wielkim zgromadzeniem wiernych Główny Apostoł Leber zapytał swego przyszłego pomocnika: „Czy chcesz zaangażować swoją całą siłę, aby dzieło Boże dalej było pewnie i wyraźnie prowadzone w zgodności z Głównym Apostołem? Czy chcesz zawsze prowadzić ku udoskonaleniu i dokończeniu w wierze? Czy chcesz miłować braci i siostry na całym świecie?”. Stanowczym słowem „tak” odpowiedział francuski apostoł okręgowy Jean-Luc Schneider.

Modląc się za niego Główny Apostoł prosił Boga: „Daj, aby odczuwał, że jest noszony przez wiele dobrych życzeń i modlitw wiernych dzieci Bożych”.



„Ten to Duch świadczy wspólnie z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy”.

–Rzymian 8, 16–



Moi serdecznie umiłowani bracia i siostry, życzę wszystkim błogosławionych Zielonych Świątek! Niechby objawiła się działalność Ducha Świętego. Z okazji święta zesłania Ducha Świętego mamy czytanie Biblii, które serdecznie nas powiąże z ówczesnymi wydarzeniami:

Czytanie Biblii: Dz. Ap. 2, 1-4

Odczuwam, że te słowa wnikliwie i dogłębnie nas poruszyły. Rzeczywiście chętnie byłoby się uczestnikiem ówczesnego wydarzenia. Przekonany jestem, że relacja z tego wydarzenia w Piśmie Świętym jest bardzo ograniczona. Sądzę, że to było o wiele bardziej przejmujące, niż to, co zostało przelane na papier. Także dziś niech Duch Święty napętnia nasze serca, nawet jeśli nie

będą temu towarzyszyć zewnętrznie widoczne znaki. Niechby się coś poruszyło w naszym wnętrzu oraz życzę nam, żebyśmy odczuwali bliskość Pana.

Przyjęło się, że z okazji Zielonych Świątek zostaje przekazywane Kościołowi słowo błogosławieństwa. Chciałbym i dziś to uczynić. Słowo błogosławieństwa, które chcę przekazać w tym roku, występuje w Ewangelii Łukasza 18, 27:

„Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga”.

Modliłem się o słowo błogosławieństwa i zwróciłem uwagę na zacytowane. Przy tym wewnętrznie krzyknąłem z radości, ponieważ jest to mocne i potężne słowo. Ludzie szybko natrafiają na granice, a u Boga nie ma żadnych



granic. Kontekst można szybko wyjaśnić: Pan Jezus ostrzegał przed bogactwem, a przy tym powiedział znane słowa: „*Łatwiej bowiem wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego*”. (por. Ew. Łukasza 18, 25) Ludzie byli nieco oszołomieni tą wypowiedzią i pytali, kto więc może zostać zbawiony. Wówczas Pan odpowiedział tymi mocnymi słowami: „*Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga*”.

Wyciągnijmy teraz tę wypowiedź nieco z kontekstu biblijnego, ponieważ jestem przekonany, że Syn Boży tymi słowami prezentował coś więcej niż tylko odpowiedź na pytanie w tamtej chwili. Dziś również częstokroć stwierdzamy, że szybko dochodzimy do granic. Jak pięknie jest wtedy wiedzieć, że u Boga nie ma żadnych granic. U Boga



wszystko jest możliwe. Chciałbym to stwierdzenie nieco zmienić i powiedzieć: Z Bogiem wszystko jest możliwe! Jeżeli zapewniamy sobie tę siłę i jeżeli z niej korzystamy, to rzeczywiście możemy osiągnąć rzeczy, które zwykle nie są możliwe dla ludzi.

Nie chciałbym jednak naszego wzroku tak bardzo kierować na cuda ziemskie, ale raczej wskazać na sprawy duchowe. Pod tym względem realność tego słowa jest szczególnie ważna. Przedstawię to na przykładzie kilku sytuacji.

Doszło do sporu, wybuchła złość i nie można się już porozumieć. Nawet przez dni lub miesiące się wydaje, że pojednanie jest nierealne. U ludzi jest to rzecz niemożliwa, ale z Bogiem możliwa.

Inna sytuacja: Rodzina się rozchodzi. Niezależnie od przyczyn się wydaje, że

już nie ma powrotu. Co u ludzi niemożliwe, to jest możliwe z Bogiem. Wszyscy mamy jakieś cechy charakteru i nie zawsze są pozytywne. Chcielibyśmy pokonać te złe cechy, ale stwierdzamy, że to nie jest takie proste. Wciąż na nowo wpada się w stare przyzwyczajenia. U ludzi rzeczą niemożliwą jest pokonanie niepozytywnych cech, ale z Bogiem jest to możliwe.

Jeżeli korzystamy z Bożych sił, to możemy pokonywać granice. Było to tylko kilka przykładów, ale odczuwam, że rozumiecie o co chodzi. Szybko docieramy do granic, zwłaszcza duchowych, ale z Bogiem wszystko jest możliwe.

Chciałbym to jeszcze nieco rozszerzyć i odnieść do globalnej sytuacji, w której się dziś znajdujemy. Wiemy, że chrześcijaństwo przeżywa stagnację, a

nawet doświadcza odwrotu. Kiedy patrzy się w przyszłość, to można już mieć obawy. Może się wzbudzić pytanie: Co to będzie? Takie pytanie może też powstać, kiedy patrzymy na własny zбір. Tam również występuje troska, jak to wszystko się potoczy. Z ludzkiego punktu widzenia może to być nawet trudne, ale u Boga wszystko jest możliwe. Bóg przecież może zmienić warunki, a także sytuacje czasowe. On wszystkie rzeczy ma w swoim ręku. U niego wszystko jest możliwe.

Ostatni punkt odnośnie słowa błogosławieństwa. Czekamy na ponowne przyjście Syna Bożego, celem zabrania oblubienicy. Naturalnie powstaje czasem pytanie: Jak to będzie? Jak to sobie wyobrazić? Szybko dochodzimy do granicy i musimy powiedzieć, że jest to trudne do wyobrażenia. Z ludzkiego

Siostra Astrid Range podczas czytania Biblii
na nabożeństwie zielonościwkowym



W 1. rzędzie od prawej apostołowie: Hoyer, Böttcher, Klene, Loy, Wosnitzka, Danilov, Dubois, Schorr
oraz apostołowie okręgowi pomocniczy: Sobottka, Devaraj, Tshisekedi i Dzur

punktu widzenia jest to niemożliwe, ale z Bogiem jest możliwe. Zatem ufajmy i polegajmy na pomocy Bożej.

Nie chcę wywołać wrażenia, że teraz wszelkie trudności naraz znikną, ale jeśli ufamy Bogu, dajemy się przez Niego prowadzić i korzystamy z Jego mocy, to możemy pokonać granice. Życzę nam bardzo, aby to słowo nam towarzyszyło i aby każdy zebrał swoje doświadczenia i przeżycia związane z tym słowem. To doda nam sił i nowego rozmachu w wierze: „*Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga*”.

Powróćmy do słowa biblijnego nabożeństwa: „*Ten to Duch świadczy wspólnie z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy*”. Słowa te są dość trudne do zrozumienia. Nie od razu wiadomo, co z nimi począć. Gdy je czytałem, też miałem takie wrażenie. Usiłowałem jednak pojąć ich głębszy sens i doszedłem do przekonania, że Duch Święty nas pobudza, abyśmy mogli żyć jako prawdziwe dzieci Boże. Być może nie jest to stuprocentowe wyjaśnienie, ale pokazuje kierunek inspiracji, a z taką wypowiedzią można już coś począć. Duch Święty inspiruje wciąż na nowo, żebyśmy żyli jako prawdziwe dzieci Boże.

W jaki sposób pobudza Duch Święty? Natychmiast przypominają się nam niejedne sytuacje. Gdy jest się na nabożeństwie, to jest odczuwalna ta inspirująca moc Ducha Świętego. Inspiracja Ducha Świętego ujawnia się również w modlitwach. Sądzę, że czasami się tego nie dostrzega. Mówimy, że modlitwa jest rozmową pomiędzy Bogiem a nami. Zatem musi coś dotrzeć do nas z góry. To są inspiracje Ducha Świętego. Akurat w chwilach ciszy może pobudzać Duch Święty. Ważne jest, abyśmy zawsze dawali się pobudzać. Bądźmy czuli na działanie Ducha Świętego.

Jaki jest cel inspiracji Ducha Świętego? Taki, abyśmy żyli jako prawdziwe dzieci Boże. Na ten temat chciałbym coś niecoś powiedzieć. Zgodnie z naszą wiarą stan dziecka Bożego rozpoczyna się świętym pieczętowaniem. Niech nasi goście nie czują się wykluczeni. Miły Bóg ma przeróżne możliwości, również w przyszłości udostępnić zbawienie. Dziś także jest czas, w którym można dostąpić świętego pieczętowania. Zatem nie należy tego odbierać jako wykluczenie, kiedy w tym ścisłym sensie zaprezentowałem stan dziecka Bożego. Co wyróżnia dzieci Boże? Do czego pobudza Duch Święty?

Po pierwsze dzieci Boże zachowują i strzegą swojej wiary we wszystkich sytuacjach. Apostoł Paweł powiedział, że dziećmi Bożymi jesteśmy przez wiarę. (por. Galacjan 3, 26) Zatem wyróżnikiem dzieci Bożych jest wiara. Wiecie przecież bracia i siostry, że dziś nie zawsze jest łatwo zachować wiarę. Żyjemy w czasach, w których wiara jest bardzo atakowana.

Teraz jednakże chciałbym was uspokoić, jeśli być może u jednego i drugiego wystąpiło nieswoje uczucie w sercu. Wiara nie zawsze jest stuprocentowa. Pod wpływem niektórych wydarzeń może się zdarzyć, że wiara nieco maleje. Trzeba jednak wtenczas wrócić do silnej wiary. Za bardzo wymowną uznaję tę okoliczność, kiedy do Pana Jezusa przyszedł pewien człowiek i poprosił o pomoc dla syna. Pan Jezus najpierw wskazał na znaczenie wiary. W relacji z tego wydarzenia jest mowa, że ten człowiek wręcz krzyknął: „*Wierz, pomóż niedowiarstwu memu*”. (Ew. Marka 9, 24) Właściwie ta wypowiedź jest sprzeczna sama w sobie. Pokazuje jednak, że ów człowiek nie był całkiem pewien. Właściwie przed Panem otworzył wyznał, że jego wiara nie jest tak silna, jak być powinna. Pan go nie po-



tepił. Uzdrowił jego dziecko. Pomimo braków w wierze Pan pomógł i dał przeżycie, które na pewno wzmocniło jego wiarę. Czy nie jest tak też w naszym przypadku?

Jeżeli niekiedy nieco zachwiejemy się w wierze, to nie oznacza, że od razu wypadamy z łaski Bożej. Jedno jednak jest decydujące: Ten człowiek zwrócił się do Pana. Nie poszedł dokąds indziej, ale pomimo swojej niewiary, pomimo swojego powątpiewania, przyszedł do Pana. Od Niego otrzymał też pomoc. Daję to jako radę, zwłaszcza dla młodych braci i sióstr, którzy niewątpliwie przejdą jeszcze przez fazy, w których będą nieco niepewni w wierze. Moi mili, nie trzeba też zaraz myśleć, że nastąpi coś nader niezwykłego. Pozostańcie jednak przy Panu. Zwracajcie się do Niego wciąż na nowo. On poświadcza wówczas swoją moc. Wtenczas będziecie pewni stanu dziecka Bożego. W ten sposób zachowujemy wiarę.

Po drugie dzieci Boże wyróżnia zawsze gotowość do pokoju. Podczas

„Kazania na górze” Pan powiedział: „*Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani*”. (Ew. Mateusza 5, 9) Oznacza to, że dzieci Boże cechują się pokojowością. Budujemy więc mosty, wychodzmy sobie naprzeciw i czynimy pokój. To jest usposobienie dzieci Bożych.

Po trzecie dzieci Boże są oddane Bogu, a to oznacza, że nie szemrzą przeciwko Bogu. O tym mówi Apostoł Paweł w swoich Listach, przy czym udziela rady: „*Czyńcie wszystko bez szemrania [...] abyście się stali nienaganymi i szczerymi dziećmi Bożymi...*”. (Filipian 2, 14. 15) Powiem to swoimi słowami: Dziećmi Bożymi więc są ci, którzy nie szemrzą. Wiem, że są trudne, a nawet gorzkie sytuacje, ale dzieci Boże nie szemrą przeciwko Bogu, lecz ufają Jemu bezgranicznie.

A teraz ostatni punkt: Pan Jezus pewnego razu również mówił o dzieciach Bożych, przy czym powiązał to z uczestnikami zmartwychwstania. (por. Ew. Łukasza 20, 36) Uznaję to za pięk-

ne określenie: Uczestnicy zmartwychwstania, można też powiedzieć dzieci zmartwychwstania, dzieci Boże. Uwidoczni się to wtedy, kiedy nastanie dzień Pana. To życie zmartwychwstałe musi być jednak już dziś pielęgnowane. Prawdziwymi dziećmi Bożymi są ci, u których rozwija się życie zmartwychwstałe, którzy zawsze i we wszystkich sytuacjach patrzą do góry, swój wzrok kierują na Pana.

Prawdziwe dzieci Boże zachowują wiarę także wtedy, gdy jest ciężko, pielęgnowują pokój i zawsze znajdują most do bliźniego, poddają się pod wolę Boga oraz pozwalają w sobie rozwijać życie zmartwychwstałe.

Duch Święty pobudza nas do tego, abyśmy byli prawdziwymi dziećmi Bożymi. To oznacza, żebyśmy coraz bardziej wzrastali w nadmienionych właściwościach. Niechby te słowa dziesiętego nabożeństwa głęboko wstąpiły do naszych serc, abyśmy byli w stanie odpowiednio postępować jako prawdziwe dzieci Boże.

Wspólnota



Apostol okręgowy Armin Brinkmann był gospodarzem uroczystości zielonoświątkowych 2012 w Kolonii. Na nabożeństwie przygotował wiernych na uroczystość świętej wieczerzy dla umarłych.

Dzieje Apostolskie na temat Zielonych Świątek podają, że apostołowie byli razem w jednym miejscu. Ta wspólnota była też kontynuowana po Zielonych Świątkach. „Wszyscy zaś, którzy uwierzyli, byli razem i mieli wszystko wspólne”. (Dz. Ap. 2, 44) „Codziennie też jednomyślnie uczęszczali do świątyni”. (Dz. Ap. 2, 46) Rozwinęła się zatem stabilna wspólnota, w której trwali pierwsi chrześcijanie. Wspólnota była ważna dla Boga już podczas stworzenia pierwszych ludzi. Stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. (por. 1. Mojżeszowa 1, 27) Przejdźmy teraz do naszej przyszłości, której celem jest wieczna wspólnota z Bogiem. Na drodze do tego celu jest niejedna wspólnota, którą należy pielęgnować.

Jak pięknie jest, kiedy małżonkowie tworzą wspólnotę, którą scala miłość i wierność. Jak radośnie rozwija się rodzina, w której pielęgnowana jest zasada wspólnoty, a mianowicie wzajemne komunikowanie się i bycie dla siebie nawzajem. Kościół, bądź jego lokalna jednostka,

jaką jest zbor, również tworzy wspólnotę. Powinna się cechować wyrozumiałością i szacunkiem, zainteresowaniem bliźnim i miłosiernym obcowaniem. W Kościele lub w zborze istnieją niejedne grupy: śpiewacy, muzycy, dzieci, młodzież, seniorzy. Każda społeczność ma radować, wspierać, wzmacniać i chronić. Także grono przewodniczących zborów, sług okręgowych, apostołów i biskupów lub apostołów okręgowych tworzy każdorazowo szczególną społeczność wymagającą pielęgnacji. Ważne więc są regularne spotkania celem wymiany myśli i przebywania razem. Często już stwierdzałem, że pomimo różnic językowych i kulturowych istnieje możliwość bycia razem i serdecznego porozumienia, o ile na pierwszym planie stoi radość i wdzięczność za to, że tworzy się wspólnotę i ma się wspólny cel.

Z okazji tegorocznych Zielonych Świątek tworzyliśmy całkiem szczególną wspólnotę, ponieważ tysiące braci i siostr razem uczestniczyły w transmisji nabożeństwa naszego Głównego Apostoła. Poza licznymi przygotowaniami zewnętrznymi ważne też były właściwe przygotowania wewnętrzne i modlitwy o powiązanie serc.

Do dobrego funkcjonowania wspólnoty ważne jest wzajemne uczenie się od siebie, wzajemne modlenie się za siebie i wzajemne współpracowanie z sobą. Wspólnota potrzebuje tożsamości i jednakowego usposobienia. O tym pisze Apostoł Paweł w Liście do Filipian: „*Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie*”. (Filipian 2, 5) Wzrastajmy w usposobieniu Jezusa Chrystusa cechującym się miłościwością, pokojowością, pokorą, gotowością do pomocy, brakiem uprzedzeń. Wnośmy piękny i nieodzowny wkład do każdej wspólnoty, której częścią jesteśmy.

Armin Brinkmann

Apostol okręgowy Armin Brinkmann urodził się 15 listopada 1948 roku. Apostołem został ustanowiony 22 maja 1983 roku, a od 26 czerwca 2005 roku jako apostoł okręgowy prowadzi Kościół terytorialny Nadrenia Północna-Westfalia oraz obsługuje duszpastersko obszary na pięciu kontynentach. Od 15 maja 2011 roku przewodniczy również Kościołowi terytorialnemu Holandia.

Z miłości do Boga i bliźniego

W Kościele występują różnego rodzaju urzędy i służby oraz polecenia i upoważnienia. Tą tematyką zajmiemy się w niniejszym artykule.

Urząd i służba oraz polecenie i upoważnienie w Kościele Nowoapostolskim

Powszechnie przez „urząd” rozumie się funkcję lub oficjalne stanowisko z przypisanym zakresem odpowiedzialności. W szerszym sensie urząd oznacza też mandat i autorytet do reprezentowania, kierowania i porządkowania określonej wspólnoty.

Urząd kościelny jest ustanowieniem do służby w Kościele Chrystusa poprzez udzielenie pełnomocnictwa, błogosławieństwa i święcenia w wyniku ordynacji. Sprawowany jest w mocy Ducha Świętego. Urząd kościelny powierzany jest przez „wyższego”, przez posyłającego. Posłany ponosi odpowiedzialność wobec posyłającego.

Początek urzędu

W czasach starotestamentowych prekursorem urzędu kościelnego był: król, kapłan i prorok. Przykładem tego są wybitne osobistości dziejów zbawienia: Dawid jest przykładem powołanego i namaszczonego króla; Melchizedek jest przykładem kapłana przekazującego błogosławieństwo Boże; Mojżesz jest przykładem proroka obwieszczającego wolę Bożą.

W nowym przymierzu urząd kościelny bazuje na posłaniu Jezusa Chrystusa przez Ojca; choć Jezus też jest Królem, Kapłanem i Prorokiem, to jednak „*objął o tyle znakomitszą służbę, o ile lepszemu przymierza jest pośrednikiem*”, (Hebrajczyków 8, 6) albowiem Jezus był uppełnomocniony, błogosławiony i uświęcony do zbawienia ludzi.

Kościelny urząd duchownego

Na podstawie swego Bożego pełnomocnictwa Jezus powołał wybranych przez Boga dwunastu apostołów. „*Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam*”. (Ew. Jana 20, 21) Jezus udzielił im pełnomocnictwa, błogosławieństwa i święcenia do służby na rzecz ewangelii. Im powierzył też zarządzanie sakramentami. Zmartwychwstały udzielił swoim apostołom pełnomocnictwa do odpuszczania grzechów i wyposażył ich w moc Ducha Świętego.

Urząd starego przymierza dany był przede wszystkim do tego, aby naród izraelski przygotować na zjawienie się obiecanego Mesjasza. Natomiast urząd nowotestamentowy ma przygotować wiernych na ponowne przyjście ich Pana. Jezus Chrystus był posłany, aby poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie zbawić ludzi. Apostołowie są posłani, aby to zbawienie w pełnym wymiarze udostępnić ludziom.

Urząd apostoelski

Jezus Chrystus bezpośrednio dał swojemu Kościołowi tylko jeden urząd, a mianowicie urząd apostoelski. Znaczenie urzędu apostoelskiego przedstawione jest w czwartym artykule wyznania wiary: „Wierzę, że Pan Jezus rządzi swoim Kościołem i do tego posłał swoich



Fresk „Powołanie pierwszych apostołów” Ghirlandaio Domenico (1449-1494), znajdujący się w Kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie



apostołów i jeszcze posyła aż do swego ponownego przyjścia, z poleceniem, aby nauczali, w Jego imieniu odpuszczali grzechy oraz chrzcili wodą i Duchem Świętym”.

Apostołowie działają zgodnie z wolą Jezusa, który ich posłał i są całkowicie od Niego zależni. Za przykładem Jezusa apostołowie są sługami wszystkich. (por. Ew. Jana 13, 15) Nie są panami wiary Kościoła, ale pomocnikami do radości. (por. 2. Koryntian 1, 24) W wyniku ich działalności wierni mają pozyskać radosną i wdzięczną postawę w stosunku do Boga. Do tego też służą napomnienia i zarządzenia. (por. Jakuba 1, 21) Apostołowie zobowiązani są być wzorem dla Kościoła i przewodzić jemu w naśladownictwie Chrystusa. (por. 1. Koryntian 11, 1)

Z urzędu apostołowskiego wywodzą się wszystkie pozostałe urzędy kościelne. Na ten temat mówi piąty artykuł wyznania wiary: „Wierzę, że przez Boga przewidziani do urzędu kościelnego zostają ustanowieni tylko przez apostołów oraz że z urzędu apostołowskiego wywodzi się pełnomocnictwo, błogosławieństwo i święcenie do sprawowania służby”.

Służba Piotrowa

Jezus, w obecności pozostałych apostołów, udzielił Szymonowi Piotrowi szczególnych pełnomocnictw. Zostało mu udzielone pełnomocnictwo kluczy. (Ew. Mateusza 16, 19) Otrzymał polecenie wzmacniania swoich braci. (Ew. Łukasza 22, 31. 32) Pan zawierzył Piotrowi pielęgnację swoich owiec. (por. Ew. Jana 21, 15-17)

Dominująca pozycja Piotra ujawniała się nadal po wniebowstąpieniu Pana Jezusa. On zainicjował zastępstwo w gronie apostołów w miejsce Judasza Iskarioty. (Dz. Ap. 1, 15-26) On wygłosił kazanie zielonoświątkowe. (Dz. Ap. 2, 14) Jemu Pan pokazał, że także poganom udostępnione jest zbawienie w Chrystusie. (Dz. Ap. 10)

Urzędy Kościoła

W Kościele Nowoapostołskim istnieją trzy płaszczyzny urzędów kościelnych o różnym duchowym pełnomocnictwie:

- Urząd apostołski (Główny Apostoł, apostoł okręgowy i apostoł).

Ordynacja na urząd jest czynnością błogosławieństwa.
Na zdjęciu Główny Apostoł Leber ordynuje apostoła okręgowego Wolla

- Urząd kapłański (biskup, starszy okręgowy, ewangelista okręgowy, pasterz, ewangelista zborowy i kapłan).
- Urząd diakona.

Wszyscy sprawujący urzędy kościelne są duchownymi.

Sprawujący urząd nie może wypełniać swojej służby z własnej możliwości, ale tylko z mocy Ducha Świętego i zdany jest na powiązanie z apostołatem.

Główny Apostoł i apostołowie prowadzą Kościół Nowoapostolski. Urząd apostołowski jest nauczającym i przykładem zwiastowania Słowa Bożego dla pozostałych sług Bożych.

Ordynacja – ustanowienie, święcenie

Ustanowienie i święcenie – ordynacja – na urząd kościelny dokonywane jest przez apostoła w imię Trójjedynego Boga poprzez nałożenie rąk i modlitwę. Przy tym z urzędu apostołowskiego przekazywane są odpowiednie dla danego urzędu kompetencje i pełnomocnictwa. W wyniku ordynacji duchowny sprawujący urząd zostaje błogosławiony i poświęcony do swojej służby, a istniejące dary i uzdolnienia zostają wzbudzone i poświęcone do sprawowania urzędu.

Ordynacja nie jest sakramentem, ale czynnością błogosławieństwa zawierającą przyrzeczenie wspierania i wzmacniania przez Ducha Świętego, a także zachowania i ochrony przez służbę aniołów.

Świętość tej czynności i usługujący charakter urzędu uwidocznione zostają w ten sposób, że urząd przyjmowany jest na klęcząco. Ustanawiany sługa Boży ślubuje Bogu wierność, naśladowanie Chrystusa i posłuszeństwo w wierze wobec urzędu apostołowskiego.

Powołanie na urząd zasadniczo nie leży w gestii woli ludzkiej, ale ugruntowane jest w woli Bożej. Rozpoznanie jej i podjęcie odpowiedniego działania jest zadaniem apostoła.

Polecenie sprawowania urzędu kończy się zasadniczo z przejściem w stan spoczynku; urząd jednakże pozostaje. W przypadku zrzeczenia, zawieszenia, odwołania, czyli usunięcia z urzędu, wraz z utratą polecenia do wypełniania zadań i obowiązków traci się urząd.

Upoważnienia i służby

Od urzędu kościelnego należy odróżnić upoważnienia, które są zleceniami ściśle określonych zadań. Upoważnienia mogą być ograniczone czasowo i miejscowo.

Upoważnieniami w połączeniu z urzędami kościelnymi są

polecenia do wypełniania zadań przewodniczącego zboru, przewodniczącego okręgu, apostoła okręgowego pomocniczego i głównego apostoła pomocniczego. Upoważnienia z reguły udzielane są na nabożeństwie przez sług Bożych zarządzających w Kościele. Upoważnień nie należy stawiać na równi z ordynacją.

Niezależnie od urzędu kościelnego do wypełniania różnorodnych zadań w zborze lub w okręgu mogą zostać udzielone upoważnienia siostronom i braciom. Upoważnieni, podobnie jak słudzy Boży, pełnią swoją służbę w Kościele zaszczytnie i nieodpłatnie na zasadach wolontariatu.

Od urzędu kościelnego należy odróżnić różnorodne służby na rzecz zwiastowania ewangelii i dobra wiernych, które mogą być wypełniane bez ordynacji (ustanowienia i poświęcenia). Takie służby wypełniane są zarówno wewnątrz, jak i poza Kościołem Nowoapostolskim.

Sprawowanie urzędu

Przyjęte w wyniku ordynacji święcenie duchowny sprawujący urząd musi urzeczywistnić, aby otrzymane dary mogły się rozwijać ku błogosławieństwu Kościoła. (por. 1. Tymoteusza 3, 2. 3. 8. 9) Wzoruje się na przykładzie Jezusa i jest wzorem dla zboru. Sprawujący urzędy kościelne są sługami Bożymi z zadaniem, aby nienaruszalnie głosić ewangelię Chrystusa i wstawiać się za nią. Obsługują duszpastersko powierzonych im wiernych, rozwijając ich wiarę i poznanie. Jako duszpasterze biorą udział w ich osobistych sytuacjach życiowych, modlą się z nimi i pomagają nosić ciężary życia codziennego. Warunkiem błogosławionego rozwoju zboru jest zaufanie pomiędzy członkami zboru, a sprawującymi urzędy. W celu budowania i zachowania zaufania nieodzowna jest jedność pomiędzy sprawującymi urzędy, a także jedność między sprawującymi urzędy a apostołem.

Sprawujący urzędy są wzorami dla zboru i dotyczą ich słowa: *„I nie czynicie nic z kłótniwości ani przez wzgląd na próżną chwałę, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie”*. (Filipian 2, 3)

Podsumowanie:

Urząd kościelny jest ustanowieniem do służby w Kościele Chrystusa poprzez udzielenie pełnomocnictwa, błogosławieństwa i poświęcenia. Jezus bezpośrednio dał swojemu Kościołowi tylko jeden urząd, a mianowicie urząd apostołowski. Z niego wywodzą się wszystkie pozostałe urzędy kościelne. Od urzędu kościelnego należy odróżnić istniejące różnorodne służby, pełnione na rzecz zwiastowania ewangelii i dobra wiernych.

Azja

Tajlandia: Spotkanie w Hua Hin

Apostoł okręgowy Urs Hebeisen zaprosił wszystkich nieazjatyckich sług Bożych działających w Azji Południowo-Wschodniej na konferencję do Hua Hin. Konferencja odbyła się w dniach 13-14 kwietnia br. a jej celem było zajęcie się

szczególną sytuacją tych braci, którzy najczęściej z przyczyn zawodowych zmienili swoje miejsca zamieszkania, a w nowym, obcym kulturowo środowisku służą swoim darem urzędu. Na przykładzie Apostoła Pawła, najbardziej znanego w dziejach Kościoła pioniera rozwoju, apostoł okręgowy przedstawił braciom zadania misyjne i katechetyczne na rzecz wiernych w nowym kraju gościnnym. Przypomniał też pierwszą ekspansję kościelną w Azji Południowo-Wschodniej, kiedy to 130 lat temu apostoł Anthing z Holandii rozpoczął działalność misyjną w Indonezji.

Apostoł okręgowy Hebeisen (4 od prawej) z uczestnikami konferencji



Indonezja: Nowoapostolski zbor w bazie wojskowej

15 kwietnia 2012 roku ewangelista okręgowy Bambang Purwadi przeprowadził pierwsze nowoapostolskie nabożeństwo w nowym kościele w indonezyjskiej bazie wojskowej Arhanud, w południowej części Tangerangu. W tym szczególnym wydarzeniu uczestniczyło 96 wiernych. Kościół Nowoapostolski stał się znany w bazie wojskowej dzięki występowi chóru zborowego z Tangerangu z okazji uroczystości bożonarodzeniowych w 2011 roku. Dowódca batalionu, aczkolwiek nie jest chrześcijaninem, był do tego stopnia poruszony śpiewem, że wydał pozwolenie na przeprowadzenie nowoapostolskiego nabożeństwa. Korzystając z okazji przewodniczący zboru Tangerang, ewangelista Anton Sugiri, wystąpił o regularne prowadzenie tam pracy duszpasterskiej. Po trzech dniach otrzymał pozytywną decyzję. Niebawem została też wyrażona zgoda na wybudowanie kościoła wraz z zapewnieniem możliwości przeprowadzania regularnych nabożeństw.

Filipiny: Ponowne otwarcie zborów

W sobotę 5 maja br. apostoł okręgowy Urs Hebeisen (Azja Południowo-Wschodnia) przeprowadził nabożeństwo z udziałem 98 wiernych z podokręgu Iloilo na wyspie Panay. Po kilku latach stagnacji ponownie otworzono tam pięć zborów. Zawdzięczać to należy niestrudzonemu zaangażowaniu pewnego kapłana, który od dwóch lat regularnie udaje się z Bacolodu na wyspę Negros i zgromadza rozproszonych tam wiernych. „Wdzięczni jesteśmy za ten rozwój, ponieważ to pokazuje, że nigdy nie należy rezygnować” – tymi słowami apostoł okręgowy wyraził swoją radość. Następnie udał się wraz z apostołem Diagbelem i starszym okręgowym Triusem (Sumatra/Indonezja) do Tabu w prowincji Negros, gdzie przeprowadził nabożeństwo niedzielne z udziałem 400 wiernych.



Dzieci przed kościołem w Tabu czekają na przybycie apostoła okręgowego

Zdjęcie na okładce: Główny Apostoł upoważnia apostoła okręgowego Jeana-Luca Schneidera (Francja) do służenia jako główny apostoł pomocniczy

NASZA RODZINA czasopismo kościoła nowoapostolskiego; Wydawca: Administracja Centralna Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce
 PL 81-520 Gdynia; ul. Akacyjowa 50/50 A-B; tel.: +48 58 664 9288; fax: +48 58 621 9401; e-mail: acnak@nak.org.pl; Internet: <http://www.nak.org.pl>
 W sprawie otrzymywania czasopisma oraz innych publikacji i informacji o Kościele Nowoapostolskim prosimy zwrócić się do Wydawcy.
 Wszelkie prawa zastrzeżone; Indeks 366579; Nakład do 4500 egzemplarzy.